

## **Media jak mętna woda**

Nigdy dotąd nie spotkałem w jednym miejscu tylu czytelników „Naszego Dziennika”. To dzięki 20. Pielgrzymce Radia Maryja na Jasną Górę. Po jej zakończeniu, w drodze na parking, miałem z nimi okazję do wielu rozmów. Czytają wszystkie i wszystkich „dziennikowych” felietonistów. Życzyli wytrwałości, za co raz jeszcze dziękuję tym wszystkim bezimiennym pielgrzymom. To było miłe przeżycie, ale nie zaskoczyło mnie, że spotykam ludzi dobrze zorientowanych w tym, co dzieje się w kraju. Jeszcze raz okazuje się, że „moherowa brać” to zaprzeczenie lemingów, tych wszystkich „młodych, wykształconych z wielkich miast”. A więc na nic wykształcenie, gdy wiedzę o Polsce i świecie czerpie się z zakłamanych mediów, głównie telewizji i kolorowych pism. By podsumować: powiedz co oglądasz, co czytasz, czego słuchasz, a powiem ci, co wiesz. Czy jesteś świadomym Polakiem, czy „mediotą”.

Strefa wolnego słowa, niezależnej kultury powiększa się tym szybciej, im bardziej jałowymi stają się media główne, nazwane w dowcipnym tłumaczeniu z angielskiego (mainstream)- „mętными mediami”. I pomyśleć, że tworzą je ludzie, którzy kontestowali komunistyczną propagandę PRL-u, jak Jan Dworak, Juliusz Braun i inni. Dziś nie przeszkadza im, że media kłamią, cenzurują, a przede wszystkim tworzą nierealistyczny, fikcyjny świat.

Relacja Wiadomości TVP z pielgrzymki Radia Maryja na Jasną Górę w dniu 8 lipca br. była pokazana tak jak pierwsza pielgrzymka Jana Pawła II w 1979 roku do Ojczyzny, za prezesa

Radiokomitetu Macieja Szczepańskiego, a więc bliskie plany i banalny zestaw słów. Za Tuska media mają być, jak za PRL-u, najważniejszą formą sprawowania władzy. To dlatego usunięto z publicznych mediów niekonformistycznych, uczciwych dziennikarzy, dlatego dokonano jawnej dyskryminacji TV TRWAM. A oto krótkie poglądowe resumé tylko wtorkowych niezależnych stron internetowych. Mały zestaw tematów tabu dla głównych mediów, w celu pokazania, czym żyją media wolne, a jak usypiają nas „mętne”, gdzie tematów tych nie ma.

Poseł Artur Dębski z Ruchu Palikowa, oskarżony o łamanie ustawy o własności przemysłowej, (producent podróbek torebek i portfeli) uzyskuje od ABW certyfikat bezpieczeństwa, czyli dostęp do ściśle tajnych informacji o państwie. Wcześniej zabiegał usilnie by ekspertem komisji ds. służb specjalnych był gen. Marek Dukaczewski, były szef WSI. Europoseł PiS Janusz Wojciechowski zgłasza do prokuratury zawiadomienie o przestępstwie w związku z decyzją KRRiT rozłożenia na raty opłaty koncesyjnej spółkom, które wygrały z TV TRWAM prawo do dostępu na MUX1. Poseł PiS prof. Jan Szyszko informuje o zakulisowych przygotowaniach rządu do prywatyzacji Lasów Państwowych. Nie udało się wciągnąć Lasów do sektora finansów publicznych, to sprzedaż ma objąć teraz „mniejsze skrawki leśne”. Prezydent Warszawy Hanna Gronkiewicz-Waltz ratuje nadwątlony po EURO 2012 budżet miasta zmniejszeniem o 150 zł miesięcznie wynagrodzeń nauczycieli. Projekt PO w tej sprawie przechodzi głosami radnych z PO. Senator PO (sic!) prof.

Antoni Motyczka ujawnia przekręty przy budowie autostrad i realizacji ustawy o zamówieniach publicznych. Zwycięskie duże firmy zatrzymują dla siebie 20% sumy przetargowej, a za resztę budują mali, których można wykiwać. Zawsze wygrywa oferta najtańsza, gdyż urzędnicy chcą mieć „święty spokój”. Mimo oficjalnych zapewnień ze strony rządu, że żaden resort nie pracuje nad wprowadzeniem podatku katastralnego, Ministerstwo Rozwoju Regionalnego zapowiada „zreformowanie systemu podatku od nieruchomości”.

Te tematy nie znajdują się w „mętnych” mediach, tam są niemal wyłącznie propagandowe popłuczyny i najważniejszy temat tego wtorkowego dnia - wybór nowego trenera piłkarskiego. Mętne media, mętna woda, idealne warunki do łowienia ryb, czyli kręcenia lodów.

**Wojciech Reszczyński**

295Nasz Dziennik 12.07.12